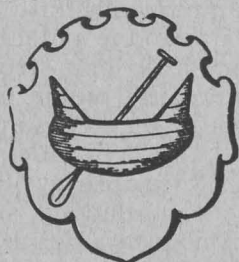


DZIENNIK

ZARZĄDU

M. ŁODZI

Redakcja i Administracja
Pl. Wolności 14, I piętro, tel. 218-03
Administ. czynna od g. 9—12 w p.
Redakcja od godz. 2—3 po poł.



Ceny ogłoszeń: Zwyczajne: 1 kolumna — zł. 100.—; 1/2 kolumny — zł. 50.—; 1/4 kol. — zł. 25; 1/8 kol. — zł. 15. Drobne po 10 gr. za 1 wyraz najmniejsze ogłoszenie zł. 1.—

Prenumerata: Miesięcznie zł. 1.—

Gena egzemplarza zł. 0.30

Nr. 30 (666)

Łódź, dnia 26 lipca 1932 r.

Rok XIV

Treść numeru: Międzynarodowy Kongres Miast w Londynie. — Okólniki. — Sprawozdanie kasowe Zarządu m. Łodzi za miesiąc czerwiec 1932 r. — Kronika Miejska. — Ogłoszenia.

STANISŁAW RAPALSKI.

Międzynarodowy Kongres Miast w Londynie.

GDYNIA — PODRÓŻ DO LONDYNU.

I.

W Gdyni mieli się spotkać delegaci państw słowiańskich, udający się do Londynu na Międzynarodowy Kongres Miast. Niestety, z portu polskiego nawet nie cała delegacja polska wyjechała, gdyż trzy osoby wybrały drogę lądową. Delegacja polska wyjechała z Gdyni statkiem „Baltonia”. W trójrząd na sznurach między masztami statku „Baltonia” powiewają bandery morskie różnych państw. To uroczysta „gala” na przyjęcie delegacji polskiej. Przed wyjazdem dzień cały, zgodnie z programem, poświęcono na zwiedzenie Gdyni, okolicy, urządzeń miasta i portu. Zwiedzano miasto, okolice, ważniejsze gmachy i urządzenia miejskie, łodziami motorowymi zwiedzano port handlowy i wojenny.

Gdynię widzę po raz drugi, lecz przyznam się, iż przedewszystkiem port wywarł na mnie imponujące wrażenie. Port handlowy gdyński pod względem urządzeń technicznych, według opinii fachowców, należy do portów pierwszorzędnych. Samo miasto zaś nie wywołuje zbyt wielkiego zachwyty. Prawda, że olbrzymie czteropiętrowe gmachy wyrastają jak grzyby po deszczu, że gmachy te powstają przy ulicach już urządzonych, t. j. skanalizowanych i wyasfaltowanych, lecz w tem wszystkim jest brak tego, co się nazywa miastem — miastem XX wieku.

Na tarasie pięciopiętrowej wieżycy gmachu poczty i telegrafu wygłoszono referaty przez inżynierów miejskich. Wybrano najodpowiedniejsze miejsce, z którego całą Gdynię można obserwować, jak na dłoni. Bardzo ciekawy i śmiały referat o rozbudowie Gdyni wygłosił naczelnik Oddziału Zabudowy i Regulacji Miasta — inż. Miller. Wska-

zał on na wielki błąd, który już dzisiaj jest nie do naprawienia, wybierając właśnie obecny teren pod stworzenie polskiego miasta portowego. Obecny teren Gdyni jest wąskim pasmem, którego cisną z jednej strony brzegi morza, z drugiej wysoce faliste wzniesienia terenowe. Środek terenu wzdłuż przecina linja kolejowa. Budowa miasta na tych falistych terenach i dogodne połączenie komunikacyjne obydwu tych dzielnic (położonych po obu stronach linii kolejowej) będzie kosztowało niesłychane sumy pieniężne, tembardziej, że w niektórych miejscach poziom linii kolejowej leży prawie w poziomie ulicy. Rozplanowanie linii kolejowej uniemożliwia swobodny rozwój miasta. Tymczasem tuż obok znajdują się olbrzymie równe tereny wsi Oksywja, które najwięcej nadawały się pod budowę portowego miasta. Na krańcach Gdyni powstają dziko wznoszone budynki drewniane, których miasto nie jest w możności ściśle dopilnować i podciągnąć pod przepisy miejscowe, gdyż powstają w ciągu jednej nocy. Sąsiednia Oksywja „goni” Gdynię pod względem zabudowy. Tylko, że zabudowa Oksywji dokonuje się całkiem bezplanowo, dziko, chaotycznie. Uregulowanie w przyszłym planie już wzniesionych budowli będzie napotykało na olbrzymie trudności techniczne i koszty finansowe. Dojazd do Gdyni od tego osiedla jest obecnie wielce utrudniony, gdyż przed dwoma miesiącami władze wojskowe zamknęły drogę, która najbliżej łączyła Gdynię. Miast półtora kilometra dawnej drogi, mieszkańcy Oksywji zmuszeni są okrążyć port i tereny wojskowe i przez to nadrabiać drogi do 10 kilometrów. Gdynia terenów własnych nie posiada zupełnie. Braki te mają być wynagrodzone przez osuszenie brzegów morza, co rozumie się pociąga za sobą wielkie koszta. Za tereny pod ulice i place miejskie miasto płaci milionowe sumy, które zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej ściąga z aljacentów w kilkadziesiąt lat, gdy tymczasem prywatni właściciele na spekulacji terenowej w mieście zarabiają bająnskie sumy. Dopiero teraz miasto zamierza zmienić tę niekorzystną uchwałę.

Referat powyższy wskazywał na to, że tak młode miasto, liczące zaledwie 6 lat, jak wiele posiada już wad i bolączek. O, jak żywo po tych referatach stanęła mi przed oczyma nasza nieszczęśliwa Łódź, która rozrastała się podobnie szybko, jak Gdynia, lecz pod zaborcami bez żadnej opieki władz państwowych, dzięki czemu to nasze miasto przedstawia obraz wielkiego zaniechania i lata jeszcze upłyną nim wielki wysiłek samorządu zdoła choć w części usunąć te braki i bolączki naszego miasta. Jednakże Gdynia posiada stałą i czułą opiekę własnego państwa, własnego rządu — rządu polskiego.

Należy tu z całym naciskiem zaznaczyć, iż władze miejskie zdają sobie doskonale sprawę z tych wielkich obowiązków, jakie na nich spoczywają. W wygłoszonych referatach poruszano nie tylko zalety, lecz również braki i bolączki Gdyni. Kierownicy gospodarki miejskiej snąć nie są hurra patriotami Gdyni, lecz ludźmi, którzy z wielką troską patrzą w przyszłość powierzonego im miasta.

Następnie delegacja zwiedziła niektóre gmachy państwowe, między innymi gmach szkoły morskiej marynarki handlowej. Wygląd gmachu imponujący. Główne wejście gustownie architektonicznie urządzone robi wrażenie wielkiego rozmachu, choć całość budynku urządzona skromnie, lecz wygodnie. Wogóle gmachy rządowe w Gdyni czynią wrażenie solidne i reprezentacyjne. Zupełnie słusznie. Wszak

są to nie pawilony wystawowe, lecz wieczne tam pomniki państwowości polskiej.

Wieczorem na cześć delegacji odbył się na statku bankiet, wydany przez Towarzystwo Okrętowe i Zarząd Miasta Gdyni. Dyrektor Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego wygłosił dłuższe przemówienie. Na wstępie powitał serdecznie zebranych, poczem skreślił cel i dążenie Towarzystwa oraz historję statku „Baltonia”. W końcu przemówienia zaznaczył, że Towarzystwo jest dumne z tego, że właśnie ich statek będzie miał zaszczyt na swym pokładzie gości, jako pasażerów reprezentantów miast polskich. Następnie przemawiał zastępca komisarza m. Gdyni. Odpowiedział w imieniu delegacji prezes Związku Miast prezydent m. Warszawy inż. Słomiński. Nie mógł powstrzymać się, aby z tego miejsca nie wyjawić przykrego uczucia dla delegacji łódzkiej. Podczas przemówienia na bankiecie przedstawiciel miasta, zastępca Komisarza Rządowego m. Gdyni, w powitaniu wymieniał kilka miast większych i mniejszych, określając ich rolę w państwie i znaczeniu dla portu gdyńskiego. Łódź zbyt milczeniem. O Łodzi zapomniano. Choć przed godziną pokazywano delegacji z zachwytem nowy olbrzymi pawilon dla ładowania bawełny, przeznaczony dla przemysłu włókienniczego.

Nazajutrz rano „Baltonia” wyruszyła w drogę. Statek „Baltonia” należy do typu statków towarowo-pasażerskich. O pojemności 5.000 tonn. Oprócz delegacji polskiej zaledwie paru obcych nam pasażerów wiozła „Baltonia” na swym pokładzie. Główny transport to towary, a przedewszystkiem bekony. Statek ten po gruntownym remoncie pierwszy raz ruszył w drogę. Wszędzie wysoce wzorowa czystość. Wnętrze statku urządzone estetycznie, robi nad wyraz miłe wrażenie. Obsługa grzeczna, uprzejma, choć przy stole trudno było nam się porozumieć, gdyż większość kelnerów władała tylko językiem angielskim, niekiedy niemieckim. Marynarze w większości łotysze i estończycy, władający płynnie językiem rosyjskim. Rzadko obsługa polska.

Pierwszą dobę płynęliśmy wodami Bałtyku. Pogoda dość sprzyja, a morze tak spokojne, iż chwilami zdawało się, że olbrzymi ten obszar wody tworzy jedną wielką martwą taflę.

Nazajutrz, o godz. 11-ej, przy pięknej słonecznej pogodzie wjeżdżaliśmy do Kanału Kilońskiego. Kanał ten łączy Bałtyk z Morzem Północnym przez co skraca drogę do Londynu o całą dobę. Długość kanału 100 kilometrów, szerokość około 100 metrów. W ciągu doby przez kanał przejeżdża około 90 różnych okrętów. Przejazd trwa 8 godzin. Kilka mostów kolejowych łączy oba brzegi kanału. Mosty te — to istne cudo konstrukcji i techniki. Jeden z takich mostów ma długości 1000 metrów. Gdy się zważy, że na całej długości tworzy on zgięty łuk — możemy sobie wyobrazić jak silną musi być jego budowa. Kanał wybudowali Niemcy i oddano go do użytku w 1914 roku. Był to okres, kiedy Rzesza Niemiecka stała u szczytu potęgi finansowej i militarnej. Choć droga Renem, od Wisbadenu do Kolonji, zaliczona jest do najpiękniejszych okolic Niemiec, nie mniej jednak przejazd Kanałem Kilońskim i okolice tam położone uznać należy do malowniczych. Różnica polega na tem, że brzegi Renu górzyste — Kanału Kilońskiego równe.

Trzeciego dnia, t. j. w niedzielę, byliśmy na pełnym Morzu Północnym. Od samego rana niebo zachmurzone, chłód przejmujący i silny wiatr. Morze staje się coraz więcej niespokojne. Z pokładu naszego okrętu obserwowaliśmy sąsiednie statki i żaglowe barki rybackie, które zmagaly się ze spienionymi falami morza. Chwilami zdawało się, że czub tych statków lub łodzi spada w jakąś przepaść głębin morskich, a spienione fale zalewały często cały pokład. Nasza „Baltonia”, daleko większa od sąsiednich okrętów, obciążona odpowiednio ładunkiem płynęła spokojnie, majestatycznie, zdawało się, jakby drwiła z burzących fal morza.

Ten spokojny bieg „Baltonji” mnie osobiście nie przypadł do gustu. Jakże to, być na pełnym morzu, patrzeć na piętrzące się fale wód i nie odczuć bezpośrednio, choć odrobinę, wrażenia burzy morskiej? Taki stan nie mógł pogodzić się z mojem pojęciem podróży okrętem. Zacząłem sarkać i narzekać na „Baltonję”.

O godzinie 9-tej zaproszono nas do ogólnej sali na naradę, celem ustalenia taktyki na Kongresie. Podczas obrad dało się odczuć lekkie, później coraz silniejsze kołysanie statku. Gdy po godzinie zakończyliśmy obrady, morze przedstawiało już groźny widok. Od czasu do czasu wzburzone fale zalewały pokład pierwszy, sięgając nieraz drugiego piętra. Marynarze mówili, że jest tylko niespokojne morze, ale do burzy jeszcze daleko. Jeżeli to miało być tylko morze „niespokojne”, trudno mi było wyobrazić sobie, jak wyglądałoby morze, a co gorsza nasza „Baltonia”, podczas rzeczywistej burzy. Rozkołysana „Baltonia” wprawiała pasażerów w przygnębienie i niemiły nastrój. Ludzie zaczęli stronić od siebie. Każdy starał się znaleźć miejsce, w którymby jak najmniej mógł odczuć to nad wyraz przykre wewnętrzne uczucie i wielki ból głowy przy kołysaniu statku, a co najważniejsza znaleźć swobodę i spokój.

Już w godzinie obiadowej przy stole brakowało kilkanaście osób zaś wieczorem, jak mnie informowano, do stołu zasiadło za ledwie 7 osób z delegacji. Reszta w ciszy i samotności kabin okrętowych rozpamiętywała „cuda” podróży morskiej. Nie odegrały żadnej roli ani stanowiska, tytuły, dyplomy, ani nawet pół tuzina cytryn, które niejeden zabrał ze sobą, nie wyróżniano nikogo, wszyscy byli jednakowo potraktowani przez „kołysankę” fal morskich — zwyciężył tylko odporny organizm. Co za demokratyczne, boskie równouprawnienie morskie! O, jak marzyłem, aby dostać się jak najprędzej do Londynu, aby jak najprędzej ujrzeć ląd, ten kochany, spokojny, nierozkołysany ląd. Czułem, że gdy w takich warunkach podróż potrwa jeszcze z 10 godzin, to nie będę członkiem Kongresu, lecz pacjentem londyńskiego szpitala.

Wieczorem morze się uspokoiło. Nazajutrz rano, choć wymizowani, lecz już wszyscy byli obecni przy śniadaniu. Do samego Londynu nie mogliśmy dojechać okrętem, gdyż „Baltonia” przybyła po odpływie wód. Czekać parę godzin na dopływ wody było niepodobieństwem, tembardziej, że zbliżały się godziny otwarcia Kongresu. Przesadzono nas do małego statku, który Tamizą dopłynął do pierwszej stacji kolejowej, a stamtąd koleją przyjechaliśmy do Londynu. Na dworcu oczekiwał nas urzędnik ambasady polskiej w Londynie, który

uprzejmie udzielał informacji i wskazówek. Pod jego „przewodem” udaliśmy się prosto z dworca na Kongres. Zdążyliśmy w porę. Za 10 minut rozpoczęły się obrady Kongresu.

OTWARCIE KONGRESU.

Oficjalne otwarcie Kongresu nastąpiło dnia 23 maja 1932 roku, o godz. 11-tej min. 15, w sali reprezentacyjnego gmachu Central-Hall w głównej i bezsprzecznie najpiękniejszej dzielnicy Londynu — Westminsterze.

Na Zjazd przybyło 626 delegatów ze wszystkich części świata, reprezentujących 44 następujące państwa i kraje: Afryka — Rodezja, Południowa Afryka, Albanja, Anglja, Argentyna, Australja, Austrja, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Belgja, Boliwja, Chiny, Czechosłowacja, San-Domingo, Egipt, Ekwador, Estonja, Francja, Finlandja, Grecja, Hedžas, Hiszpanja, Holandja, Irlandja, Indje, Jawa, Jugosławja, Kanada, Kolumbja, Kuba, Luksenburg, Litwa, Meksyk, Niemcy, Nikaragua, Peru, Persja, Polska, Portugalja, Rumunja, Szwajcarja, Szwecja, Tunis, Węgry, Włochy.

Delegacja polska składała się z 26 osób.

Z Łodzi brali udział w Kongresie pp. inż. Józef Jelinek — naczelnik Wydziału Samorządowego Województwa Łódzkiego, Stanisław Rapalski — wiceprezydent m. Łodzi, mec. Kazimierz Hartman — wiceprezes Rady Miejskiej, inż. Julian Brzozowski — naczelnik Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich, inż. Jan Rybołowicz — naczelnik Wydziału Budownictwa. Na koszt miasta wysłany był jeden delegat.

Zainteresowanie Kongresem było olbrzymie. Żaden Kongres nie zgromadził tylu uczestników, co obecny. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej po raz pierwszy wzięły udział w Kongresie Międzynarodowego Związku Miast, reprezentowane przez 13 delegatów. W społeczeństwie angielskiem Kongres wywołał żywe zainteresowanie. Sama Anglja reprezentowana była przez 375 delegatów miast, rządu oraz instytucyj samorządowych i organizacyj społecznych. Najwyżsi dostojnicy państwa udzielili Kongresowi swego poparcia. Protektorat nad Kongresem przyjął Król Angielski Jerzy V, zaś komitet honorowy tworzyli wszyscy członkowie rządu i lord-majorowie 24 największych miast angielskich.

Nazewnątrz gmachu oraz na sali Kongresu powiewały sztandary wszystkich państw, biorących udział w Zjeździe. Zebrani uczestnicy Kongresu przedstawiali obraz ciekawy i niezwykły. Egzotycznie wyglądali goście z Afryki i Indji. Południowe ich stroje, turbany i fezy żywo odcinały się na tle uroczystych strojów europejskich.

Kongres otworzył — w imieniu Króla lord Derby — prezes Związku Miast Angielskich i przez czas uroczystości otwarcia Zjazdu przewodniczył. W prezydjum zasiadali wszyscy prezesi związków miast państw, biorących udział w Kongresie oraz zarząd Międzynarodowego Związku Miast. Z pośród delegacji polskiej w prezydjum zasiadali: p. prezydent Słomiński — jako prezes Związku Miast Polskich oraz prezydent Włodek — jako członek zarządu Międzynarodowego Związku Miast.

Pierwszy powitał Kongres burmistrz — z dzielnicy Westminster, następnie przedstawiciele związków miast państw, biorących udział w Kongresie. W imieniu rządu angielskiego Zjazd powitał minister zdrowia Hilton Jounq.

P. prezydent Słomiński witał zjazd imieniem delegacji polskiej. W przemówieniu swem zaznaczył, że miasta polskie już od setek lat rządzone były na prawach szerokiego samorządu. Jednakże w okresie wiekowej niewoli politycznej w niektórych dzielnicach Polski samorząd miejski całkowicie zniesiono. Delegacja polska, reprezentująca 600 miast zrzeszonych w związku przybyła do Londynu, aby z obrad Kongresu, jak również z wiekowych doświadczeń samorządu angielskiego wynieść naukę dla dobra samorządu polskiego. W końcu swego przemówienia życzył Zjazdowi owocnych i pomyślnych obrad. Powitanie prezydent Słomiński wygłosił w języku polskim, które zaraz przetłumaczono na język angielski. Po skończonych powitaniach, które trwały dość długo, w mniejszej sąsiedniej sali rozpoczęto obrady Kongresu.

(D. c. n.).

OKÓLNIK Nr. 14.

Do wszystkich Wydziałów Zarządu Miejskiego.

Z dniem 4 lipca 1932 roku skasowane zostaje podawanie o godz. 8-ej herbaty pracownikom Zarządu m. Łodzi.

W związku z tem odpowiednio zmienia się p. 8 okólnika Nr. 4 z dnia 17 marca 1932 roku.

Równocześnie zarządzam, aby podawanie herbaty w godzinach południowych uskuteczniane było przez woźnych biurowych, a nie przez sprzątaczkę wzgl. inne siły specjalne.

Powyższe należy podać do wiadomości wszystkich pracowników.

Łódź, dnia 2 lipca 1932 roku.

Prezydent:
w z. (—) St. Rapalski.

OKÓLNIK Nr. 15.

Do wszystkich Wydziałów Zarządu Miejskiego.

Podaje się do wiadomości wszystkich Wydziałów Zarządu Miejskiego, że — wobec wprowadzenia w roku administracyjnym 1932/33 — podwójnej buchalterji do przedsiębiorstw komunalnych — regulowanie należności przedsiębiorstwom komunalnym — winno odbywać się w drodze rozrachunków, a nie, jak w latach ubiegłych, w drodze przelewów.

Na podstawie nadsyłanych przez przedsiębiorstwa komunalne rachunków za wykonane roboty poszczególne Wydziały Zarządu Miejskiego winny sporządzać asygnacje rozchodowe i zwracać je zainteresowanym przedsiębiorstwom komunalnym.

Asygnacje rozchodowe mogą obejmować kilka rachunków, o ile wydatek dotyczy kredytów jednego paragrafu budżetowego (na odwrocie asygnacji zestawienie sum wraz z podaniem pozycji budżetowych).

Przedsiębiorstwa komunalne w końcu każdego miesiąca, po sporządzeniu zbiorowej asygnacji przychodowej na należne im kwoty od każdego działu budżetowego oddzielnie, przekazywać będą rozrachunki Wydziałowi Finansowemu.

W roku administracyjnym 1952/55 utrzymuje się przelewy jedynie dla składnicy Wydziału Gospodarczego za dostarczane poszczególnym Wydziałom Zarządu Miejskiego materiały kancelaryjne, przedmioty do utrzymania czystości oraz opał.

Łódź, dnia 5 lipca 1952 roku.

Wiceprezydent (—) St. Rapalski.

Dyrektor Zarządu Miejskiego (—) M. Kalinowski.

OKÓLNIK Nr. 16.

Do wszystkich Wydziałów Zarządu Miejskiego oraz Związków Zawodowych Pracowników Miejskich.

Nawiązując do telefonogramu Wydziału Prezydjalnego z dnia 25 czerwca 1952 roku w sprawie skreślenia w przepisach o udzielaniu urlopów pracownikom Zarządu m. Łodzi dotychczasowego § 15 oraz o nadaniu § 14-a tychże przepisów numeru kolejnego 15-go, wyjaśnia się, że pracownikowi przysługuje prawo do uposażenia w razie niemożności pełnienia przezeń obowiązków służbowych z ważnej przyczyny przez krótki okres czasu. Z powodu tego rodzaju nieobecności nie należy potrącać pracownikowi uposażenia za nieprzepracowane dni. Czy daną nieobecność pracownika na służbie należy uznać za usprawiedliwioną ważną przyczyną — pozostawia się uznaniu pp. przewodniczących Wydziałów wzgl. ich zastępców. Długotrwałość okresu nieobecności w pracy powodowanej ważną przyczyną, zależy od rodzaju tej przyczyny i nie może w każdym razie przekraczać kilku lub kilkunastu dni (np. wezwanie do Sądu w charakterze świadka może być usprawiedliwieniem nieprzybycia do pracy, lecz tylko w granicach tego czasu, jaki pracownikowi był potrzebny do spełnienia tego obowiązku).

W wypadku nieprzybycia pracownika do zajęć służbowych z powodu, którego nie można uznać za ważną przyczynę, należy zawiadomienia o tem kierować do Prezydenta miasta, przedstawiając stan sprawy i wnioszek o ukaranie pracownika w drodze porządkowej grzywną za wykroczenie służbowe.

Równocześnie przypomina się, że według art. 18 i 54 pragmatyki służbowej pracownik obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić swego przełożonego o każdej przeszkodzie do pełnienia służby i przeszkodę tę udowodnić.

Powyższe należy podać do wiadomości wszystkim pracownikom.

Łódź, dnia 18 lipca 1952 roku.

Prezydent:

w z. (—) Stanisław Rapalski.

Wiceprezydent Miasta.

Dyrektor Zarządu Miejskiego:

w z. (—) Wł. Graliński

Kierownik Oddziału.

Sprawozdanie kasowe Zarządu m. Łodzi za miesiąc czerwiec 1932 r.

Dział	Wyszczególnienie	Pg. budżetu	Realizacja		Realizacja		R A Z E M	
		1932/33 r.	od 1. IV. - 31. V. 32.		w czerwcu 1932 r.			
		Zł.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
A. Dochody zwyczajne:								
I	Majątek komunalny	256,523	25,997.26		7,956.72		33,953.98	
II	Przedsiębiorstwa komunalne	3,611,705	222,193.75		633,932.62		856,126.37	
III	Subwencje i dotacje	154,130	17,160.—		900.—		18,060.—	
IV	Zwroty	1,056,643	83,747.53		46,958.15		130,705.68	
V	Opłaty administracyjne	823,755	113,852.05		65,873.71		179,725.76	
VI	Opłaty za korzystanie z urzędzeń i zakła- dów dobra publicznego	528,875	60,787.31		41,161.71		101,949.02	
VII	Dopłaty	—	—		—		—	
VIII	Udział w podatkach państwowych	2,600,000	462,914.85		191,528.91		654,443.76	
IX	Dodatki do podatków państwowych	12,835,000	996,036.38		1,076,107.12		2,072,143.50	
X	Podatki samoistne	3,625,003	466,291.46		306,800.97		773,092.43	
XI	Różne	212,120	34,740.63		13,564.37		48,305.—	
		25,703,754	2,483,721.22		2,384,784.28		4,868,505.50	
B. Dochody nadzwyczajne:								
I-VII	Zasiłki inwestycyjne i inne	2,826,866	242,000.—		858,114.99		1,100,114.99	
		28,530,620	2,725,721.22		3,242,899.27		5,968,620.49	
Szp.	Szpitałe Miejskie	1,954,110	73,012.34		15,252.50		88,264.84	
Z. O.	Zakłady Opiekuńcze	1,036,890	11,702.06		7,358.85		9,060.91	
P. K.	Przedsiębiorstwa Komunalne	10,166,589	94,996.32		53,735.93		148,732.25	
		41,688,209	2,905,431.94		3,319,246.55		6,224,678.49	
	Sumy przechodnie		3,128,885.64		1,186,187.10		4,315,072.74	
	Zaliczki		222,549.12		104,711.85		327,260.97	
			6,256,866.70		4,610,145.50		10,867,012.20	

Sprawozdanie kasowe Zarządu m. Łodzi za miesiąc czerwiec 1932 r.

Dział	Wyszczególnienie	Pg. budżetu	Realizacja		Realizacja		R A Z E M	
		1932/33 r. Zł.	od 1. IV. - 31. V. 32. Zł.	gr.	w czerwcu 1932 r. Zł.	gr.	Zł.	gr.
A. Wydatki zwyczajne:								
I	Administracja ogólna	4,812,894	789,449.52		384,009.18		1,173,458.70	
II	Majątek komunalny	609,888	81,400.37		34,783.61		116,183.98	
III	Przedsiębiorstwa komunalne	451,891	—		—		—	
IV	Spłata długów	2,507,100	32,407.57		2,777.68		35,185.25	
V	Drogi i place publiczne	1,546,519	154,058.66		133,523.21		287,581.87	
V-a	Regulacja miasta	242,993	33,392.66		15,031.22		48,423.88	
VI	Oświata	3,385,048	468,111.23		292,860.99		760,972.22	
VII	Kultura i sztuka	602,054	120,850.23		64,954.64		185,804.87	
VIII	Zdrowie publiczne	4,350,806	366,866.86		262,798.57		629,665.43	
IX	Opieka Społeczna	3,221,344	222,237.33		168,456.71		390,694.04	
X	Popieranie rolnictwa	203,115	30,813.66		16,507.79		47,321.45	
XI	Popieranie przemysłu i handlu	606,515	84,279.56		63,516.08		147,795.64	
XII	Bezpieczeństwo publiczne	1,363,792	89,735.45		108,142.60		197,878.05	
XIII	Różne	573,661	88,594.47		27,025.02		115,619.49	
		24,477,620	2,562,197.57		1,574,387.30		4,136,584.87	
B. Wydatki nadzwyczajne:								
I—XI	Wydatki inwestycyjne i inne	4,053,000	168,744.48		456,743.19		625,487.67	
		28,530,620	2,730,942.05		2,031,130.49		4,762,072.54	
Szp.	Szpitala Miejskie	1,954,110	177,706.20		134,957.83		312,664.03	
Z. O.	Zakłady Opiekuńcze	1,036,890	83,335.13		55,866.12		139,201.25	
P. K.	Przedsiębiorstwa komunalne	10,166,589	1,836,045.17		194,576.12		2,030,621.29	
		41,688,209	4,828,028.55		2,416,530.56		7,244,559.11	
	Sumy przechodnie		1,306,789.12		936,282.63		2,243,071.75	
	Zaliczki		697,709.41		151,133.54		848,842.95	
			6,832,527.08		3,503,946.73		10,336,473.81	

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 12 maja 1932 roku powziętą na podstawie art. 15 ust. 2 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747) w brzmieniu, nadanem ustawą z dnia 17 marca 1932 roku o zmianie niektórych przepisów ustaw, dotyczących finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 225) zatwierdzoną reskryptem Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego z dnia 9 czerwca 1932 roku — pobierany będzie na rzecz Gminy Miejskiej Łódź

dodatek do procentowych opłat stemplowych należnych od aktów notarialnych, sporządzanych na obszarze m. Łodzi w wysokości 50% opłaty stemplowej,

z tem, że dodatkowi temu nie podlegają akty, dotyczące przeniesienia własności rzeczy nieruchomości, od których pobierany jest dodatek na podstawie art. 15 ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747) oraz akty, od których wyżej wspomniany dodatek obowiązana byłaby uiścić Gmina Miejska Łódź. Niniejsza uchwała Rady Miejskiej wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Łódź, dnia 25 lipca 1932 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI

Prezydent:

w z. (—) **Stanisław Rapalski.**

Wiceprezydent Miasta.

Przewodniczący Wydziału Podatkowego:

(—) **L. Kuk.**

Ławnik Magistratu.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na włączenie instalacji kanalizacyjnej w budynku Gimnazjum Miejskiego przy ul. Sienkiewicza Nr. 46 do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

Oferty należy składać w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 41, do dnia 5 sierpnia 1932 roku, godz. 11-tej, w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć dnia 5 sierpnia 1932 roku na skanalizowanie zabudowań Gimnazjum Miejskiego przy ul. Sienkiewicza Nr. 46“ (z podaniem firmy i adresu).

Koperta wewnętrzna winna zawierać samą ofertę, zewnętrzna — prócz wspomnianej oferty — także podpisane przez oferenta deklaracje, warunki przetargu, wzór umowy oraz dowód złożenia wadium do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 3% oferowanej sumy.

Wadium należy składać w gotówce lub innych wartościach, wymienionych w „Instrukcji o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót, wykonywanych dla Gminy m. Łodzi“, zatwierdzonej uchwałą Magistratu Nr. 378 z dnia 7 maja 1931 roku.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 sierpnia r. b. o godz. 12-tej w południe w gabinecie Naczelnika Wydziału Budownictwa.

Formularze ofertowe z załącznikami otrzymać można w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 49, Plac Polności Nr. 14 — za opłatą zł. 5.—.

Łódź, dnia 20 lipca 1952 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

KRONIKA MIEJSKA.

W uznaniu zasług dla robotników Wydziału Kanalizacji i Wodociągów. W związku z szalejącą burzą, która w dniu 8-go lipca r. b. przeszła nad Łodzią, przynosząc ze sobą wielkie straty i szkody w całym mieście, a między innymi grożąc katastrofą prowadzonym na odcinku I i II (ul. Kilińskiego) robotom kanalizacyjnym — p. wiceprezydent Rapalski — na wniosek Wydziału Kanalizacji i Wodociągów — polecił wyasygnować 41 robotnikom kanalizacyjnym 2-dniowy zarobek, a niektórym z nich jeszcze więcej, za ich ofiarną i nieustrudzoną pracę doraźną na prowadzonych robotach kanalizacyjnych w dniu 8 lipca.

Wspomnieć należy, że robotnicy ci z własnej inicjatywy zgłosili się do tej pracy, przyczyniając się do zapobieżenia nieobliczalnej katastrofy.

Roboty kanalizacyjne w miesiącu czerwcu r. b. Jak wynika ze sprawozdania Wydziału Kanalizacji i Wodociągów — w miesiącu czerwcu r. b. wykonano na poszczególnych odcinkach robót kanalizacyjnych ogółem 701 m. b. kanałów murowanych i 16 studzienek. Robotami temi objęte zostały: I odcinek na ul. Kilińskiego i ul. Piłsudskiego; odcinek II — na ul. Kilińskiego pomiędzy ul. Północną i Pomorską; IV odcinek — na ul. 1-go Maja — od ul. Leszno do ul.

Lipowej oraz odcinek V — na ul. 1-go Maja, od ul. Towarowej do ul. Urok.

Przy robotach kanalizacyjnych zatrudnionych było na dzień 2-go lipca r. b. 1.361 robotników.

Zachorowania na choroby zakaźne. W ciągu tygodnia, t. j. od dnia 26-go czerwca do 2-go lipca r. b. włącznie — zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 17 przypadków (w tygodniu poprzednim 10 przypadków), płońca 20 przypadków (22), błonica 16 przypadków (17), odra 38 przypadków (24), róża 2 przypadki (2), krztusiec 9 przypadków (6), gorączka połogowa 2 przypadki (3).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 104 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim — 87 przypadków.

Zniszczone mięso. W miesiącu czerwcu r. b., organa Policji Państwowej oraz kontrolerzy rzeźni publicznych zajęli na terenie m. Łodzi mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju lub niewłaściwie oznakowanego — 1.648 klg., z tej ilości zniszczono, po zbadaniu w rzeźniach 406,5 klg., jako niezdat-

nego do spożycia, co stanowi 24,6 procent.

Kary za anty-sanitarny stan posesyj. Łódzkie Starostwo Grodzkie — na wniosek Wydziału Zdrowotności Publicznej — ukarało w drodze administracyjnej za anty-sanitarny stan posesyj grzywnami od 5 do 50 złotych następujących właścicieli nieruchomości:

Kosaków Chaima i Tobjasza (ul. Zgierska Nr. 23), Kulpińskiego Stanisława (ul. Mielczarskiego 31), Stolarza Józefa (ul. Napiórkowskiego 163), Gutmana Izaaka i Rozencwajga Mordkę (ul. Dąbrowska Nr. 41), Klementynowskiego Józefa (ul. Kilińskiego 215) i Kozłowską Kornełę (ul. Abramowskiego Nr. 27).

OGŁOSZENIE.

Eugenjusz Gradecki, zam. w Łodzi przy ul. Szmidta 15 zagubił od roweru Nr. 950, wydany przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

OGŁOSZENIE.

Szmul-Majer Zanger, zam. w Łodzi przy ul. Żeromskiego 58 zagubił kartę rzemieślniczą i potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

OGŁOSZENIE.

Milsztajn Jojne, zam. w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 25, zagubił od rowera Nr. 179, wydany przez Urząd Przemysłowy I-ej Instancji Magistratu m. Łodzi.

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, że w dniach 3, 4 i 5 sierpnia 1952 roku odbędą się przymusowe licytacje u niżej wymienionych osób na pokrycie zaległych podatków względnie opłat, a mianowicie:

W DNIU 3 SIERPNIĄ 1952 ROKU, MIĘDZY GODZ. 9 RANO a 4 PO POŁUDNIU:

Podatek od nieruchomości, placów budowlanych i umów:

- | | |
|---|--|
| 1. Appelt H., Brajera 8, maszyna do szycia i meble | 8. Lessig A., Nawrot 22, maszyna do szycia, radio i meble |
| 2. Belfer J., Aleksandryjska 2, meble | 9. Leszczyński L., Podrzeczna 27, meble |
| 3. Goldring Ch. M., Piotrkowska 50, materjał | 10. Milgrom K., Ogrodowa 1, biurko |
| 4. Heleniak Wl., Brzezińska 39, biurko, wódka | 11. Mesal W., Polna 24, maszyna do szycia i meble |
| 5. Kure M. i C., Mielczarskiego 8, meble | 12. Nowak J., Sikawska 4, meble |
| 6. Kenig M., Krótka Bałuty 9, maszyna do wyrobów trykotów | 13. Ordynans H. W., Wolborska 23, meble |
| 7. Leśniak J., Wrocławska 28, szafa | 14. Ruszczak J., Brzezińska 36/38, meble |
| | 15. Rabe E., Limanowskiego 102, meble |
| | 16. Raschig I., Sienkiewicza 70/72, maszyna do pisania, materjał |

- | | |
|---|--|
| 17. Stoiński J., Krakowska 42, maszyna do szycia, radjo i meble | 22. Temkin N., Dolna 9, maszyna do szycia i meble |
| 18. Suwalska W., Lutomińska 172, meble | 23. Turczyński A., Żórawia 17, meble |
| 19. Suwalski A., Bazarowa 2, artyk. spożywcze | 24. Tauman M., Juljusza 6/8, maszyna i meble biurowe, samochód ciężarowy |
| 20. Szuman M., Pieprzowa 6, meble | 25. Wasilewski R., Sikawska 6, meble |
| 21. Szmidt O., Łagiewnicka 49-a, meble | 26. Zarzewski A., Podrzeczna 10, pianino, kasa i meble |

Oplaty na rzecz Funduszu Bezrobocia:

27. Buss O., Wólczańska 204, radjo

Oplaty na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego:

28. Podlasin P., Łagiewnicka 49, autobus „Ford” 80067

Oplata za prawo jazdy po mieście:

- | | |
|---|--|
| 29. Frajsterman M., Kalenbacha 4, meble | 32. Wajncygier S., Goplańska 26, meble |
| 30. Janicki J., Klonowa 13, taksówka | 33. Wolf A., Limanowskiego 91, meble, wozy |
| 31. Krant M., Pieprzowa 16, meble | |

Podatek od zabaw i widowisk:

- | | |
|--|--|
| 34. Stępczyński I., Zgierska 130, meble, palma | 35. Uszerowicz J., B., Lutomińska 3, meble |
|--|--|

Podatek od towarów przywożonych drogami żelaznymi:

- | | |
|------------------------------------|----------------------------------|
| 36. Engel M., Al. I Maja 16, meble | 37. Kenig J., Składowa 18, meble |
|------------------------------------|----------------------------------|

Podatek od lokali:

- | | |
|---|---|
| 38. Bekermajster A., Drewnowska 7, meble, maszyna do szycia | 45. Lewi B., Goplańska 12, meble |
| 39. Baum M., Południowa 40, pianino | 46. Libicki L., Wesola 12, meble |
| 40. Berger Sz., Zgierska 50, kredens, kasa ogniotrwała | 47. Pruszyński W., Północna 55, meble, obraz |
| 41. Czapnicki S., Drewnowska 11, meble, maszyna do szycia | 48. Rozensztajn M., Limanowskiego 83, meble |
| 42. Goździk E., Limanowskiego 134, meble | 49. Staszewski W., Zakątna 91, maszyna do szycia |
| 43. Grüning A., Limanowskiego 79, meble | 50. Wajnryb J., B. Joselewicza 20, meble, maszyna do szycia |
| 44. Gutman Sz., Karwińska 6, meble | |

W DNIU 4 SIERPNIA 1952 ROKU, MIĘDZY GODZ. 9 RANO a 4 PO POŁUDNIU:

Podatek od nieruchomości, placów budowlanych i umów:

- | | |
|--|---|
| 51. Boraks F., Różana 10, biurko jasne | 56. Górski M., Sienkiewicza 31, 3 szafy i obuwie |
| 52. Borsztajn J., Południowa 13, meble | 57. Künrel Wł., Żeromskiego 55, maszyna do pisania, kasa i 2 biurka |
| 43. Daube A., Wólczańska 128, meble biurowe, maszyna do szycia | 58. Nußbaum Ch. M., Zamenhoffa 12, meble |
| 54. Gomoliński Z., Kilińskiego 97, meble | |
| 55. Glik L., Gdańska 95, maszyna do pisania i meble | |

- | | |
|---|---|
| 59. Tajtelbaum i Jakubowicz, Piotrkowska 46, kasa, meble i maszyna do pisania | 60. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, pianino, radjo i meble |
|---|---|

Oplaty na rzecz Funduszu Bezrobocia:

- | | |
|--|---|
| 61. „Louvre”, Piotrkowska 86, maszyna do pisania | 65. „Moulin Rouge”, Moniuszki 1, 50 stolików i 80 krzesel |
| 62. Tenenbaum F. P., Piotrkowska 36/38, biurko i 6 krzesel | |

Oplaty na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków:

64. Tyber I. M., Śródmiejska 70, towar

Oplaty na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego:

65. Kubasiewicz J., Piotrkowska 79, otomana i stół pokojowy

Zlecenia różne.

66. Lentenberg W., Narutowicza 21, garderoba i toaleta

Podatek od zbytku mieszkaniowego:

67. Steigert L., Piłsudskiego 52, meble

Oplata za prawo jazdy po mieście:

- | | |
|--------------------------------------|------------------------------------|
| 68. Hage M., Przędzalniana 41, meble | 70. Nowak B., Rokicińska 22, meble |
| 69. Mund R., Wiznera 5, meble | 71. Owczarek St., Wysoka 10, meble |

Składka na rzecz Gminy żydowskiej:

- | | |
|---|--|
| 72. Burakowski M., Żeromskiego 27, meble | 78. Herberg Sz., Kilińskiego 40, meble |
| 73. Dobrecki J., Żeromskiego 54, kredens pokojowy | 79. Majerczyk I., Żeromskiego 23, meble |
| 74. Fajfel M., Żeromskiego 46, kredens pokojowy | 80. Pelcman I., Żeromskiego 29, meble, pianino |
| 75. Gomoliński Z., Kilińskiego 97, meble | 81. Rozenzweig D., Narutowicza 16, biurko |
| 76. Gothelf Sz., Sienkiewicza 51, biurko | 82. Szlezyngerowa S., Żeromskiego 31, meble |
| 77. Gostyński W., Piotrkowska 60, tapeta | 85. Tobolski S., Sienkiewicza 40, 1 fotel |

Podatek od lokali:

- | | |
|---|---|
| 84. Abramowicz J., Narutowicza 5, kredens pokojowy, | 90. Czarnobroda L., Narutowicza 7, meble, maszyna do szycia |
| 85. Bursztyn U., 6-go Sierpnia 28, meble, maszyna do szycia | 91. Edelbaum J., Narutowicza 3, meble |
| 87. Bajrauch J., Ogrodowa 1, meble, maszyna do szycia | 92. Frydman H., Śródmiejska 80, meble, maszyna do szycia |
| 88. Brenholc A., Południowa 6, meble | 95. Feder M., 6-go Sierpnia 26, meble, maszyna do szycia |
| 89. Berkowicz J., Składowa 12, meble | 94. Fajerman Ch., 6-go Sierpnia 21/23, meble, maszyna szewska |

- | | |
|--|---|
| <p>95. Grawe H., 6-go Sierpnia 1/3, meble, biurko</p> <p>96. Grunwald J. L., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>97. Goździk S., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>98. Goździk S., Ogrodowa 2, meble</p> <p>99. Gurin P., Ogrodowa 12, kredens pokojowy</p> <p>100. Grzelka J., Przędzalniana 31, meble</p> <p>101. Herszfinkel W., Ogrodowa 12, meble</p> <p>102. Hage M., Przędzalniana 41, pianino</p> <p>103. Jakubowicz D., Zachodnia 66, garderoba</p> <p>104. Karp J., Zachodnia 56, meble</p> <p>105. Kryształ T., 6-go Sierpnia 50, meble</p> <p>106. Kleczewski M., 6-go Sierpnia 28, meble, maszyna do szycia</p> <p>107. Kalkbrener H., 6-go Sierpnia 26, 2 biurka i stół</p> <p>108. Kutner M., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>109. Korentajer Z., Przędzalniana 26, meble</p> <p>110. Łażnik Ch. M., 6-go Sierpnia 28, meble</p> <p>111. „Moulin Rouge”, Piotrkowska 76, krzesła, kanapy, stołiki</p> <p>112. Milgrom M., 6-go Sierpnia 30, meble</p> <p>113. Magnes A., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>114. Michelzon M., 6-go Sierpnia 27, meble</p> <p>115. Magnes A., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>116. Markowicz N., 6-go Sierpnia 14, meble</p> <p>117. Nippel K., Zachodnia 59, pianino</p> <p>118. Owczarek St., Wysoka 10, meble</p> <p>119. Pawłowicz Sz., 6-go Sierpnia 25, meble</p> | <p>120. Porczyński Wł., Wysoka 10, szafa</p> <p>121. Pawlak M., Przędzalniana 58, meble</p> <p>122. Rotberg Sz., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>123. Rajch I., 6-go Sierpnia 21/25, meble, maszyna do szycia</p> <p>124. Rewekant Fr., 6-go Sierpnia 15, meble</p> <p>125. Rozenbaum N. L., Targowa 56, meble</p> <p>126. Rubinsztajn W., Składowa 18, meble</p> <p>127. Szmurman M., 6-go Sierpnia 24, meble</p> <p>128. Szczupak L., 6-go Sierpnia 26, zegar</p> <p>129. Szpidler W., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>130. Stal Sz., 6-go Sierpnia 21/25, maszyna do szycia</p> <p>131. Szczupak Z., 6-go Sierpnia 21/25, meble</p> <p>132. Sommer M., 6-go Sierpnia 16, meble</p> <p>133. Sienicki J., 6-go Sierpnia 7, meble</p> <p>134. Strauch A., Narutowicza 11, pianino</p> <p>135. Stefański M., Wysoka 15, meble</p> <p>136. Selezner I., Składowa 17, meble</p> <p>137. Świętarski A., Narutowicza 7, kredens pokojowy</p> <p>138. Tuszyńska Ch., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>139. Tusińska Ch., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>140. Urbaniak A., Narutowicza 10, meble</p> <p>141. Wołkowicz T., 6-go Sierpnia 25, meble</p> <p>142. Wajnbłum M., 6-go Sierpnia 21/25, meble</p> <p>143. Wieczorek L., Targowa 41, meble</p> <p>144. Zahn G., Ogrodowa 12, meble</p> <p>145. Zylberman Ch., Składowa 18, meble</p> |
|--|---|

W DNIU 5 SIERPNIA 1952 ROKU, MIĘDZY GODZ. 9 RANO a 4 PO POŁUDNIU:

Podatek od nieruchomości, placów budowlanych i umów:

- | | |
|--|---|
| <p>146. Bartoszewski I., Napiórkowskiego 172, maszyna do szycia i meble</p> <p>147. Biegacz A., Wegnera 7, maszyna do pisania i meble</p> <p>148. Drabik M., Rzgowska 104, meble</p> <p>149. Gessner G., Kilińskiego 24, maszyna wykończalnicza</p> <p>150. Hildebrandt Z., Nowo-Radwańska 25, meble</p> <p>151. Kaufman Ch., Wólczańska 91, meble</p> | <p>152. Müller J., Senatorska 27, towar</p> <p>153. Pyc A., Śląska 8, pianino</p> <p>154. Petzold F., Główna 8, pianino</p> <p>155. Stolarz J., Napiórkowskiego 118, meble</p> <p>156. Wagner K., Rokicińska 53, pianino, meble</p> <p>157. Zajbert B-cia, Piotrkowska 175, maszyna do pisania i biurko</p> |
|--|---|

Oplaty na rzecz Funduszu Bezrobocia:

- | | |
|--|---|
| 158. Lenkiński Sz., Piotrkowska 107, meble | 159. Zjednoczeni Malarze, Piotrkowska 110, maszyna do pisania |
|--|---|

Oplaty na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego:

160. Kneezke R., Płocka 42, meble

Zlecenia różne:

161. Kronenberg A., Szkolna 24, maszyna do szycia

Podatek od przedmiotów zbytku:

- | | |
|--|--|
| 162. Tesche E., Ewangelicka 16, meble, pianino | 164. Zajbert Z., Piotrkowska 175, meble |
| 165. Wojciechowski W., Kilińskiego 172, 2 biurka | 165. Zajbert, Sp. Akc., Piotrkowska 175, maszyna do pisania i biurka |

Podatek od zbytku mieszkaniowego:

- | | |
|--|---|
| 166. Nengoldbergowa E., Piotrkowska 175, kredens | 168. Wagner K., Rokicińska 53, kredens |
| 167. Pfeffer H., Piotrkowska 111, 6 palt męskich | 169. Zajbert A., Piotrkowska 175, meble |

Składka na rzecz Gminy Żydowskiej:

170. Abramowicz M. J., Sienkiewicza 102, biurko

Oplata za prawo jazdy po mieście:

- | | |
|--|--|
| 171. Chądzyński K., Kilińskiego 153, maszyna do wody | 174. Smoczek N., Wólczańska 155, samochód półciężarowy |
| 172. Oleksiewicz W., Rokicińska 84, wódka | 175. Witkowski W., Pograniczna 12, meble |
| 173. Suwalski J., Kilińskiego 207, meble | |

Podatek od lokali:

- | | |
|---|--|
| 176. Błaszczuk L., Rzgowska 37, meble | 185. Kac S., Rzgowska 37, meble |
| 177. Duba Fr., Pabjanicka 23, meble | 186. Lewkowicz Ch., 11 Listopada 58, meble |
| 178. Güttler O., Orla 3, maszyna do pisania | 187. Michalski K., Kałna 25, meble |
| 179. Guminiak St., Wólczańska 260, maszyna do szycia | 188. Oblęgórski P., Kilińskiego 165, meble |
| 180. Golc M., Wólczańska 222, meble | 189. Pluciński M., Kałna 58, meble |
| 181. Gazenberg M., Rzgowska 37, meble | 190. Rinow O., Piotrkowska 278, kredens pokojowy |
| 182. Hoffman E., Rokicińska 40, meble | 191. Skwarska St., Rokicińska 53, meble |
| 183. Jarblum S. W., Piotrkowska 131, meble | 192. Wajnberg M., N. Zarzewska 11, meble |
| 184. Kowalski I., N. Pańska 144, meble, maszyna do szycia | 193. Wajnfarber M., Sosnowa 5, meble |